

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie — 15 mk. 50 fen., półrocznie — 7 mk. 30 fen., kwartalnie — 3 mk. 90 fen., miesięcznie — 1 mk. 30 fen. Z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu Rocznie — 13 mk., półrocznie — 9 mk., kwartalnie — 4 mk. 50 fen., miesięcznie — 1 mk. 50 fen. Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku — 25 fen., nekrologi — 60 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI

Kwatera główna 31 stycznia
FRONT ZACHODNI.

Działalność bojowa ograniczała się do walk artylerji i minomiotów na różnych punktach frontu.

W wieczór Wigilijny przed Bożem Narodzeniem oraz w ciągu stycznia lotnicy przeciwników naszych mimo naszych ostrzeżeń atakowali znowu nieufortyfikowane miasta niemieckie, daleko poza pasem operacyjnym.

Dzięki naszym środkom ochronnym napaści te nie wyrządziły znaczniejszych szkód.

Za karę zaatakowaliśmy po raz pierwszy planowo Paryż w nocy z dn. 30 na 31 stycznia, przyczem zrzucono 14,000 kg. bomb.

FRONT WŁOSKI.

Na południu - zachód od Asiago stopniał atak włoski w ogniu. Między Asiago a Brentą ożywiona działalność artylerji.

Liczba jeńców wziętych przez wojska austro-węgierskie w ostatnich walkach wzrosła do 15 oficerów i 660 żołnierzy.

Na pozostałych frontach nic nowego.

Pierwszy generał-kwatermistrz
Ludendorff.

BERLIN (dn. 30 b. m. WTB.) — Na odbytem dn. 30 stycznia zebraniu zjednoczonych chrześcijańskich związków robotniczych postanowiono z powodu obecnego **sztrajku** wydać następującą odezwę:

W Berlinie oraz w niektórych innych miejscowościach w kraju wybuchły w ciągu ostatnich dni większe sztrajki częściowe. W dziedzinie polityki zewnętrznej wystawiono żądanie jaknajrychlejszego pokoju na podstawie sformułowanych przez delegatów rosyjskich w Brześciu-Litewskim zasad. W zakresie polityki wewnętrznej jako główny punkt wprowadzenia powszechnego, równego i tajnego głosowania.

Chrześcijańskie związki robotnicze od szeregu lat głosowały za wprowadzeniem równego prawa wyborczego w Prusach, zwłaszcza zaś podczas wojny z wielkim naciskiem. Nasze sfery miarodajne w Niemczech dokładały od dawna wszelkich starań w celu zakończenia wojny. Sztrajki w obecnej, poważnej chwili przedłużają

tylko wojnę, zamiast ją skrócić. Za pomocą sztrajku nie wymusi się w Prusach równego prawa wyborczego. Chrześcijańskie związki robotnicze potępiają stanowczo obecne sztrajki. Sztrajki są czynem zbrodniczym w stosunku do towarzyszy naszych i współciotków na froncie w stosunku do ojczyzny naszej i narodu, oraz do brzo zrozumiannego interesu niemieckiego stanu robotniczego. Chrześcijańskie związki spodziewają się po swych członkach, że się wszędzie sprzeciwią będąc zawieszaniu robót i energicznie popierać będą utrzymanie w całości gospodarki wojennej.

BERLIN (31 bm. Tel. pryw.) — «B. T.» donosi: Wicekanclerz v. Payer przybył wczoraj ze Sztutgartu do Berlina w celu objęcia swych obowiązków urzędowych.

WERSAILLES (30 ub.m. Havas). Clemenceau, Lloyd George i Orlando przybyli dziś na konferencję mocarstw koalicyjnych. Po południu odbędzie się posiedzenie plenarne, w którym udział wezmą oprócz Clemenceau, Lloyd George'a i Orlando także delegacje wojskowe Francji, Anglii, Włoch i Ameryki.

— Rada wojenna państw koalicji zebrała się dziś po południu.

BERLIN (31 b. m. (Tel. pryw.) — Do «Voss. Ztg.» donoszą z Bazylei: Skandynawski współpracownik powszechnego związku prasowego pisze: Krająca już dawniej pogłoska o tem, że Francja zawarła z Anglią umowę, na mocy której **Anglia wzięta w dzierzawę Calais na 99 lat** — obecnie ostatecznie potwierdza się. Anglicy umocnią Calais od strony morza i lądu niezmiernie silnie, wobec czego miejscowość ta stanie się całkowicie portem angielskim.

BERLIN (31 b. m. Tel. pryw.) — Do «Deutsche Tagesztg.» donoszą z Petersburga: Według nadchodzących z Petersburga wiadomości, wojna domowa stała się obecnie powszechną, **anarchja dosięga szczytu**. Niema obecnie ani jednej gubernji, gdzieby nie wrzała niezmiernie krwawa walka elementów bardziej umiarkowanych [ze skrajnymi, przyczem walczą wszyscy przeciw wszystkim. Zwłaszcza podnieśli się kozacy i biorą udział w walce przeciwko maksymalistom. Tylko kubańscy kozacy stoją po stronie bolszewików i walczą z kozakami dońskimi.

PETERSBURG (29 ub. m. PTA.) — Frakcja lewicy socjal-rewolucyjnej otrzymała wiadomość z Kijowa, iż **sekretarjat generalny Rady ukraińskiej ustąpił**. Nowy sekretarjat zostanie utworzony z przedstawicieli lewicy socjal-rewolucyjnej i bolszewików.

W związku z ustąpieniem sekreta-

rjatu generalnego również i **przedstawiciele Rady ukraińskiej w Brześciu-Litewskim zostaną zastąpieni przez innych**. Należy jednak poczekać na potwierdzenie się tej wiadomości.

BERLIN (31 ubm. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» pisze: «Havas» potwierdza wiadomość z Petersburga że Rada Centralna większością 308 głosów przeciwko 4 proklamowała **całkowitą niezależność Republiki Ukraińskiej** oraz wyraziła życzenie żyć w przyjaznych stosunkach z Rumunją, Turcją, oraz sąsiednimi mocarstwami.

Zanim zwołany zostanie ukraiński zjazd narodowy załatwiać będzie sprawa bieżąca w imieniu ludu ukraińskiego Rada Centralna pod nazwą «Rady ministrów narodowych».

PETERSBURG (29 b.m. PTA.) — Rada komisarzy ludowych zarządziła konfiskatę na rzecz rządu zakładów metalurgicznych w Sestrorecku oraz fabrykę aparatów lotniczych Łańskiego, ponieważ dyrekcje tych fabryk nie chciały poddać się kontroli robotników i zamierzały zawiesić roboty.

Zakłady Newskie stają się własnością republiki rosyjskiej, oddane pod zarząd komisarza handlu i przemysłu. Personal techniczny pozostaje na swych stanowiskach, kto zaś odmówi, stawiony będzie pod zarzutem sabotażu przed trybunał rewolucyjny.

PETERSBURG (27 ub. m. P.T.A.) 20 pułków kozackich powstało przeciwko Kaledinowi i postanowiło pochwycić w swe ręce całą władzę w okręgu Dońskim. Opanowali oni stacje kolejowe Zwozewo i Lichaja i aresztowali 18 członków organizacji wojskowej.

SZTOKHOLM (29 ub. m. WTB.) — Biuro estońskie w Sztokholmie zakomunikowało przedstawicielom Wolffa, że prawie wszystkie narodowe oddziały wojskowe zgłosiły protest przeciwko zakazowi bolszewickiemu tworzenia narodowych armji.

Pułk lotewski rozpedził ukraiński kongres wojskowy na froncie północnym, który był zajęty przygotowaniem do konstytuancy ukraińskiej.

Delegacja ukraińska frontu północnego zwróciła się do wojsk estońskich, zapytaniem, czy Estończycy pod żadnym warunkiem nie wystąpią przeciwko Ukrainie. Delegacja otrzymała stanowczą odpowiedź twierdzącą na to pytanie.

BERLIN (30 ubm. Tel. Pryw.) — Do «B. Z. am Mittag» donoszą z Petersburga: mocą świeżo wydanego dekretu na stanowisko komisarza rządowego w ministerjum oświaty mianowana została nieślubna żona Lenina, p. Memszyńska, jej sekretarką została żona komisarza spraw finansowych.

Dookoła rokowań pokojowych.

BRZEŚĆ LITEWSKI (30 ub.m. wtb.)
Dziś przed południem odbyło się posiedzenie plenarne pod przewodnictwem Jego Wysokości wielkiego weryra Talaat Paszy. Sekretarz Stanu v. Kühlmann zakomunikował, że bawarski rząd państwowy, czyniąc użytek z przysługującego mu na mocy umów prawa, w porozumieniu z Cesarzem i kanclerzem Rzeszy, wysłał na rokowania w Brześciu jako swego pełnomocnika bawarskiego ministra państwowego, hr. Podewilsa, który od tej chwili brać będzie udział w obradach jako członek delegacji niemieckiej. **Trocki oświadczył**, że w dalszych obradach brać będzie również udział komisarz ludowy dla spraw własności narodowej, Karelin. Ponadto do delegacji rosyjskiej weszli dwaj członkowie ukraińskiej republiki ludowej, o czym złożono już piśmienne zawiadomienie. Ukraińskie rady żołnierzy, robotników i włościan prowadzą na całej Ukrainie decydującą walkę przeciw kijowskiej Radzie, przyczem w wielu częściach Ukrainy zwyciężyło stronnictwo tych rad, występujące w całkowitem porozumieniu z radą komisarzy ludowych. Cały okręg węglowy Doniecki, cały okręg górniczy Jekaterynosławski, Charkowski i Połtawski są we władzy Ukraińskich Sowieców. W innych częściach Ukrainy władza Sowieców wzrasta, a wpływy Rady kijowskiej maleją. W dniu wyjazdu Trockiego z Petersburga bezpośrednio drogą zatelegrafowano z Kijowa, że **kijowski sekretarjat generalny ustąpił**. W każdym razie z tego, co zakomunikowano wyżej, wynika, że **pokój zawarty z delegacją kijowskiego sekretarjatu w warunkach obecnych nie może być uważany za pokój z republiką ukraińską**. Już na pierwszym posiedzeniu, na którym poruszono sprawę delegacji ukraińskiej oświadczył on, że proces samookreślenia Ukrainy jeszcze trwa. Obecnie w Petersburgu obradować będzie wszechrosyjski kongres rad robotników, żołnierzy i włościan, na którym reprezentowane będą i ukraińskie sowiety i gdzie będą utworzone jeduomyślne podstawy federacyjne dla republiki rosyjskiej. A więc **przyjęcie przedstawicieli ukraińskiego sekretarjatu ludowego do delegacji rosyjskiej** odpowiada zupełnie stosunkom, które panują w republice rosyjskiej.

Jeśli delegacja p. Hołubowicza posiada nadal mandat kijowskiego sekretarjatu, to delegacja Trockiego nie protestuje przeciw dalszemu udziałowi jej w rokowaniach pokojowych. W każdym jednak razie tylko taka ugoda zawarta z Ukrainą mogłaby zostać uznana, która przez związko-

wą republikę Rosyjską w sposób formalny zostanie potwierdzona.

Pozostały w Brześciu **przedstawiciel ukraińskiej republiki** ludowej, pan Lewicki, **oświadczył**, co następuje: Zajęcie stanowiska naszej delegacji wobec złożonego tu oświadczenia przedstawiciela rady komisarzy ludowych, oraz w kwestji powołania przedstawicieli miasta Charkowa do delegacji rosyjskiej musi być odłożone do chwili powrotu naszej delegacji.

Sekretarz stanu **v. Kühlmann** w imieniu sprzymierzeńców przemawiał za tem, by dyskusję nad oświadczeniem p. Trockiego odłożono do powrotu delegacji Rady kijowskiej. Prezes delegacji rosyjskiej ani jednym słowem nie zaznaczył, że obok delegacji p. Holubowicza istnieje jeszcze inne ciało, które pretenduje do przemawiania w imieniu Ukrainy. Istnienie wolnej ukraińskiej republiki ludowej przez nikogo nie było postawione w wątpliwość, ale dwa współzawodniczące ciała twierdziły, że mają prawo reprezentować na gruncie międzynarodowym wolną republikę ukraińską. Delegacje sprzymierzeńców ważne to pytanie gruntownie rozpatrzą.

Pan Trocki odpowiedział, że delegacja rosyjska niema żadnego powodu do zajmowania stanowiska w tej sprawie, dopóki ukraińskie rady robotników, żołnierzy i włościan jeszcze nie zdecydowały, czy chcą wysłać własnych delegatów na rokowania pokojowe. Pytanie, która z obu delegacji ma prawo mówić o życzeniach republiki ukraińskiej będzie zdecydowane po rezultacie walki między obu organizacjami.

Minister spraw zagranicznych, **hr. Czernin**, przyłączył się do poglądu sekretarza Stanu, v. Kühlmana, jednakże zaproponował w celu nie tracenia nadarmo czasu podjęcie obrad komisji dla spraw terytorjalnych.

Za życzeniem tem oświadczył się i p. Trocki. Oświadczył on nadto, że musi powrócić do jednej fazy upłynionego okresu obrad. Stwierdził on, że tak zwana depesza petersburskiej agencji telegraficznej, w której pan Joffe rzekomo zajął stanowisko niezgodne z przebiegiem rokowań w grudniu, wogóle nie była przez petersburską agencję telegraficzną wysyłana. W sprawie powstania tego nieporozumienia lub tego fałszerstwa nie może on dać żadnych wyjaśnień.

Zebranie następnie zamknięto. Obrady komisji mają być znowu rozpoczęte.

Trocki o swej taktyce.

BERLIN (31 ub.m. Tel. Pryw.) — «Berlin. Lokalanze» donosi ze Sztokholmu, iż Trocki wypowiedział się wobec różnych swych przyjaciół w sposób następujący w sprawie taktyki, którą ma zamiar stosować w dalszym ciągu w Brześciu-Litewskim:

«Główną jego zasadą jest możliwie najbardziej przeciągać rokowania. Delegacja rosyjska będzie możliwie najwięcej prowadziła propagandy na zewnątrz pod adresem ludności cesarstwa niemieckiego i monarchji austro-węgierskiej.

Państwa centralne wówczas stracą przecież ostatecznie cierpliwość i wyrzekną się dalszych rokowań.

W takim zaś razie przedstawiciele państw centralnych wrócą z próżnymi rękami i obciążeni odpowiedzialnością za zerwanie układów. Zostaną oni wówczas źle spotkani przez swe ludy, które tymczasem dostatecznie byłyby zaagitowane w kierunku międzynarodowym, i prawdopodobnie wkrótce doczekają się przewrotu w swych własnych krajach».

O ile wiadomość powyższa jest prawdziwa, to zauważyć należy, iż broń, której zamierza użyć Trocki jest bardzo obosieczna, gdyż w Rosji nie mniejsze chyba panuje pragnienie pokoju, zaś wobec wewnętrznej anarchii rozbić się układów może nie równie cięższe pociągnąć skutki dla obecnych kierowników nawy państwowej rosyjskiej.

Wojna podwodna.

Dnia dzisiejszego mija rok od czasu ogłoszenia przez Niemcy nieograniczonej wojny podwodnej.

Fakt to niewątpliwie pierwszorzędnym w dziejach obecnej wojny, jeżeli przytomimy sobie, że faktycznymi przeciwnikami są Niemcy i Anglija, celem zaś ostatecznym — panowanie na morzach.

Odpowiednio do tego i polem właściwym zapasów obecnych, na którym ostateczna zapas musi decydująca — to bezmiar oceanów; reszta, owe tysiącami kilometrów ciągnące się fronty: na zachodzie, wschodzie i południu, w Turcji, zarówno jak w kolo-

njach afrykańskich, to w gruncie drugorzędny tylko teren wypadków.

Do niedawna panowanie Anglii nad morzami uchodziło za fakt niezaprzeczony i niezachwiany, opierało się ono na olbrzymiej flocie angielskiej, która w połączeniu z bardzo silnymi flotami Francji i Ameryki stanowiła istotnie potęgę, której wyrównać nie było sposobu.

Tej właśnie potędze postanowili przeciwstawić Niemcy swe łodzie podwodne. Posiadają one to wielkie znaczenie, iż taka mała stosunkowo ilość, której budowa kosztuje nieskończenie mniej, niż wielkiego pancernika, a zatem da się uskuteczyć w znacznie krótszym czasie i przy użyciu znacznie mniejszych sił roboczych, dzięki właśnie swym specjalnym właściwościom, mierzyć się może z największym superdreadnautem i nieraz, przy sprzyjających okolicznościach zwycięsko wychodzić.

Znaczenie tej strasznej nowożytnej broni docenionem zostało przez stronę przeciwną, to też zrozumiałem stało się wrażenie, które zrobiło ogłoszenie przez Niemcy nieograniczonej wojny podwodnej; odbiło się ono w licznych przemowach koalicyjnych mężów stanu, w takich faktach jak wystąpienie Ameryki na widownię wypadków wojennych, wciągnięcie w sferę działań wojennych niektórych państw neutralnych i t. p.

Wojna podmorska, prowadzona od tąd z niesłabnącą energią i wielkim napięciem wykazała jednak pewne analogie z wojną lądową: tu i tam zawiodły przewidywania zwłaszcza osób nie fachowych na jakiś piorunujący i decydujący rezultat, tu jak tam celem właściwym stało się powolne, systematyczne wycieńczenie przeciwnika, co wynika z następującej statystyki zatopień:

Miesiąc (1917)	Ilość ton zatopionych statków
Luty	781,500 ton
Marzec	885,000 „
Kwiecień	1,091,000 „
Maj	869,000 „
Czerwiec	1,016,000 „
Lipiec	811,000 „
Sierpień	808,000 „
Wrzesień	672,000 „
Październik	674,000 „
Listopad	607,000 „
Grudzień	704,000 „

Jakkolwiek powyżej zaznaczyliśmy, iż łódź podwodna, dzięki możliwości

zanurzania się, jest w stanie przy sprzyjających warunkach podnieść skutecznie walkę z najpotężniejszym nawet pancernikiem, to przecie, jak okazała praktyka, główne znaczenie jej polega na zatapianiu tonnażu handlowego, co jest zwłaszcza niebezpiecznym dla państwa wyspiarskiego, jakim jest Anglija, zależna całkowicie od przywozu ze swych zamorskich kolonii oraz od swych sprzymierzeńców.

Aby zrozumieć trudności, jakie przyczyniają Anglii łodzie podwodne, wypadnie uprzytomnić sobie, iż zgodnie z powyższą tabelką, w ciągu 11-tu miesięcy od czasu ogłoszenia nieograniczonej wojny podwodnej zatopiono okrągłą sumę 9 milionów brut. reg. ton. Dane za miesiąc styczeń nie są jeszcze wiadome, jeżeli jednak doliczy się cyfrę przeciętną z miesięcy poprzednich, to roczny rezultat wyniesie 9,6 milionów zatopionych ton, co równa się 960,000 wagonów towarowych.

ROSJA.

Czernow czy Lenin?

Konstytuanta wysunęła w Rosji na czoło wydarzeń W. M. Czernowa. Został on prezesem dzięki 240 głosom, które wotowały za nim. Tylko 151 kartek otrzymał Lenin. Znaczy to, że i wśród bolszewików dokonała się jakaś zmiana, która grozi rozbić stronnictwa. Jak wiadomo bowiem, bolszewicy tak przeprowadzili wybory do tej konstytuandy, że tylko zwolennicy ich programu socjalnego przedstawiali się do urn. Głosowanie jednak pierwsze na przewodniczącego — przyniosło niespodziankę.

Kim jest ów Wiktor Michajłowicz Czernow?

Rewolucyjna Rosja zna dawno to nazwisko. Już w ósmym dziesiątku lat ubiegłego wieku został on skazany na wygnanie do Tambowa. Wygnanie to pozwoliło mu źródłowo poznać się z kwestją agrarną w Rosji. Od tej pory W. M. Czernow jest duszą wszystkich poczynań w sprawie uregulowania zagadnienia agrarnego w Rosji. Organizuje on specjalną ligę. Mieszkać już w Rosji nie może. W tym też czasie zostaje naczelnym redaktorem organu partyjnego socjal-rewolucjonistów za granicą.

1) Kandydatury Habsburgów do tronu polskiego.

Myśl wprowadzenia domu habsbursko-lotaryńskiego na tron polski, ufundowana na występującym w drugiej połowie osiemnastego wieku coraz wyraźniej antagonizmie pomiędzy Austrią a Rosją, należała od czasów konfederacji barskiej do tradycyjnych koncepcji powstańczej dyplomacji polskiej.

Podczas insurekcji Kościuszkowskiej propagatorem powyższej myśli był Stanisław Sołtyk, znakomity działacz Sejmu Wielkiego, gorący i zasłużony patriota. Wysłany do Wiednia z instrukcjami Ignacego Potockiego, wszedł w stosunki z wybitniejszymi politykami naddunajskiej stolicy, z ochmistrem dworu hr. Stahrenbergiem, feldmarszałkiem Lacy i samym zastępcą monarchy, arcyksięciem-palatynem Leopoldem. Zadaniem Sołtyka było utrzymanie Austrii w życzliwej neutralności wobec walczącej Polski, a nawet pozyskanie czynnego poparcia insurekcji. Jednakże poseł polski czynił więcej: mówił o obsadzeniu tronu, o wprowadzeniu nań arcyksięcia-palatyna, ożenionego z infantką.

Polska, wydzwignięta ze stanu a-

narchji, stałaby się wówczas dla Austrii «przedmurzem naturalnym przeciw zaborczym ambicjom Rosji» (Polen könne überhaupt nicht ehrenvoller und sicherer zu einen selbstständigen Reich erwachsen, als wenn es einen Erzherzog zum constitutionellen Herrscher erhalte, und Polen würde dann in der Zurückwirkung eine natürliche Vormauer gegen den Ehrgeiz von Russland für die österreichische Monarchie sein).

Pomysł ofiarowania korony polskiej domowi habsbursko-lotaryńskiemu został niebawem zaaprobowany przez Kościuszkę. Stało się to wtedy, gdy Austrija coraz wyraźniej zaczęła występować przeciw chwiejącej się sprawie insurekcji, kiedy wojska cesarskie brały w «przyjacielską» okupację Sandomierskie i Lubelskie. Z odpowiednią inicjatywą wobec Naczelnika wystąpił tym razem Walerjan hr. Dzieduszycki, jeden z czynniejszych patriotów doby pierwszych lat porozbiorowych. Przez swoje stosunki z Kościuszką przekonał go, iż «odbudowanie Polski nie inaczej może nastąpić, jeno w związku z interesami do austriackiego». Wskutek jego przełożeń miał Naczelnik «przyjąć system oparty na powołaniu domu austriackiego do sukcesji na tronie polskim».

Poglądy swoje, znamienne umysłem przenikliwy i trzeźwy, wyłożył Dzie-

dzuszycki w memorjale, przeznaczonym dla barona Thuguta, austriackiego ministra spraw zagranicznych.

Uderzającym w trafności przewidywania jest pogląd Dzieduszyckiego na stosunek Austrii do Rosji w zakresie sprawy rusińskiej. Zaznaczając, jak dalece sąsiedztwo Rosji groźnym będzie dla panowania austriackiego nad temi prowincjami, w których lud jest obrządku greckiego i mówi po rusku, oraz wskazując na politykę wschodnią Rosji, jako wrogą interesom mocarstwowym austriackim, wzywał Austrię do ratowania Polski; do wodził, że przy pierwszej okazji Rosja zabierze wschodnią połac dzielnicę austriackiej, zamknawszy przedtem rynki zbytu dla soli wielickiej i bocheńskiej.

Konkluduje więc Dzieduszycki, że Austrija powinna zaniechać wojny na Zachodzie, przez którą przyczyniła się tylko do trwania i rozwoju rewolucji, powinna zawrzeć pokój z Francją, zaskoczyć nim swego sojusznika i zważyć na niego brzemień dalszej wojny. Winna podać dłoń polakom, co samo już mogłoby przewrócić szalę szale zwycięstwa i przyspieszyć zbrojne wystąpienie Turcji a może i Szwecji. Później, po zawarciu choćby kosztem wielkich ustępstw, pokoju z Republiką, winna otwarcie wystąpić w Polsce. Z pośród trzech macarstw rozbiorowych jeden tylko dwór wiedeński,

zdaniem Dzieduszyckiego, «umiał sobie zyskać rządem umiarkowanym serca swoich nowych podanych»; opinia publiczna przypisuje «rewindykację» Galicji naciskowi tylko rosyjskiemu, a naród cały jest życzliwie usposobiony dla Austrii.

Dwór wiedeński miałby więc prawo spodziewać się wszystkiego od narodu polskiego, «pierzyszą zaś rzeczą, o którą możnaby się pokusić, byłaby sukcesja na tronie polskim, z zachowaniem Konstytucji, zwanej Trzeciego Maja; Galicja połączona z tem Królestwem i z innymi zaborami roku 1772 stworzyłaby z tego Królestwa rozległą posiadłość dla domu austriackiego, posiadłość tem pewniejszą, bo nadaną przez wdzięczne serca szlacheckiego Narodu».

Memorjał Dzieduszyckiego wyczerpany został Thugutowi już po klęsce maciejowickiej i oczywiście nie mógł wpłynąć na decyzję domu wiedeńskiego, prowadzącego już układy z Rosją w sprawie ostatecznego podziału Rzeczypospolitej. Jednakże niezrażony Dzieduszycki rozwijał analogiczne plany w broszurze p. t. «Uwagi o związku interesów Polski z interesami politycznymi innych europejskich mocarstw» (wyd. na początku r. 1795), aczkolwiek projekty rzeczzone pozostawały w wyraźnej sprzeczności z ówczesną rzeczywistością dziejową.

Hasłem W. M. Czernowa jest zupełne wyłączenie wszelkich dóbr ziemskich; ziemie państwowe, cerkiewne, klasztorne i prywatne bez żadnego odszkodowania powinny przejść w ręce ludu. Każdy chłop rosyjski otrzymać winien tyle ziemi, ile może z rodziną uprawić.

W ministerjum Kierenskiego W. M. Czernow był ministrem rolnictwa. Już wtedy przechylał się wyraźnie w stronę pokoju i był zwolennikiem konferencji Sztokholmskich. Wyrażnie też wypowiedział się w kierunku Zimmerwaldzkim, potępiając wszelki imperjalizm. Z racji tej zgłosił swoją dymisję i rozszedł się z Kierenskim.

Na Czernowa głosowali wszyscy zwolennicy «burżazji». Wybierali z dwojga złego — mniejsze. Czernow bowiem żąda tylko «wolności i ziemi». Lenin zaś godzi i we własność fabryczną, kapitalistyczną.

Różnica ich poglądu na sprawy polityki bieżącej jest też dość wielka. Czernow nie wszystko opiera na gwałcie. Pragnie on, by Rosją rządziła parlamentarna większość.

To wysuwa go na czoło ruchu... antibolszewickiego.

Kryzys rosyjski nabiera coraz to nowych kształtów.

Należy przypuszczać, że jeszcze wiele możliwości odkryje przed Europą — Rosja tak rewolucyjna, jak i mieszczańska.

Rozpędzona przez bolszewików konstytuanta nie rozwiązuje bowiem splątanego węzła wydarzeń rosyjskich.

Kongres Rad robotników i żołnierzy.

«Berl. Lok.» donosi ze Sztokholmu, iż pisma petersburskie komunikują co następuje o posiedzeniach kongresu Rad robotników i żołnierzy w pałacu Taurydzkim. Było obecnych na tym kongresie 650 członków w tej liczbie 520 bolszewików i 100 socjal-rewoluconistów. Na pierwszych posiedzeniach brakło Lenina, co spowodowało ożywione rozmowy w sferach burżazyjnych i będzie tłumaczone jako oznaka ustąpienia Lenina w blizkiej przyszłości.

Kongres wypowie się niewątpliwie na rzecz dyktatury proletariatu, poczem komisarze ludowi poczynią nowe zarządzenia.

Przedstawiciele wszystkich partii estlandzkich postanowili proklamować samodzielną republikę estlandzką. Chcą oni wysłać przedstawicieli do Brześcia Litewskiego. Wkrótce odbędą się wybory do konstytuanty estlandzkiej.

Okupacja Władywostoku.

«Kreuztg.» donosi z Petersburga: iż z angielskich, amerykańskich i japońskich statków wojennych, które przybyły do portu we Władywostoku zostały wylądowane wojska, które zajęły nie tylko port, lecz i całe miasto.

Władzom rosyjskim została doręczona nota w tej sprawie, która w imieniu okupujących miasto mocarstw była podpisana przez japońskiego konsula generalnego we Władywostoku. Treść tej noty została telefonicznie przesłana do Petersburga.

Walki w Rumunji.

«Berl. Lok.» komunikuje z Petersburga, iż «Prawda» komunikuje z Kiszyniowa, że na ulicach Galaty toczy się gwałtowna walka pomiędzy wojskami bolszewickimi i rumuńskimi.

Wojska bolszewickie opanowały znajdujące się na południo-wschód od miasta wysunięte forty, tak iż artylerja rumuńska jest zmuszona do ostrzeliwania swych własnych urządzeń fortyfikacyjnych w Galacie.

Wskutek odbywającego się tam zatargu front rumuński jest w najwyższym stopniu zagrożony. Oddziały francusko-amerykańskie pod dowództwem generała Berthelot przyjmują udział w walce z bolszewikami.

«Berl. Lok.» komunikuje z Genewy, że, według informacji, napływających z Besarabji, generał Szerbaczew, dowódca wszystkich znajdujących się tam wojsk rumuńskich, został zaopatrzony w dostateczny materiał, aby móc stawić czoło ewentualnemu kontratakowi ze strony bolszewików.

Stan zdrowia wojsk rumuńskich jest jednak według innych informacji niepomyślny.

Rycerstwo Estlandji i Liflandji o przyszłości tych krajów.

Według gazety «Stockholms Tid.» delegacja, złożona z trzech wybitnych przedstawicieli rycerstwa Estlandji i Liflandji złożyła 28-go stycznia przedstawicielowi rządu bolszewickiego w Sztokholmie, Worowskiemu, deklarację, komunikującą, iż rycerstwo w Estlandji i Liflandji stanowi prawną reprezentację kraju i niniejszem oświadcza, że Estlandja i Liflandja są samodzielną i wchodzą w swe prawa zawierania ze wszystkimi krajami umów wszelkiego rodzaju.

W końcu deklaracja ta głosi: «Ciągłe nadużycia autokratyzmu, jak również liczne nadużycia przeciwko prawom krajowym, popełnione przez rosyjski rząd republikański doprowadziły kraj do rozpaczliwego stanu i pozbawiły go możliwości wzmocnienia swej egzystencji państwowej.

Przedstawiciele kraju są w ten sposób zmuszeni do obejrzenia się za obroną poza granicami kraju i poszukiwania tam gwarancji dla praw i ustaw. Wobec tego rycerstwo Estlandji i Liflandji postanowiło prosić Rzeszę niemiecką o obronę.

Powiadamia ono o tem przedstawicieli rządu rosyjskiego w tym samym czasie, gdy decyzja ta zostaje przesłana rządowi niemieckiemu.

Rezmowa z Trockim.

Do Mielca w Galicji powrócił z Rosji 70 letni zakładnik, prezes gminy żydowskiej, Sruł Hermelc, który opowiada, że uwolnienie zawdzięcza Trockiemu. H. udał się do niego, przyczem obydwoj rozmawiali początkowo po polsku, później jednak zwyczajnie w żargonie.

Trocki ułatwił mu otrzymanie świadectwa w piątek, żeby nie naruszył uroczystego szabasu w sobotę.

„Stary oszust“.

Za «Dniem» petersburskim powtórza «Hajnt» taki ustęp:

«Kim jest Szpiro, członek «gabinetu» Lenina?

Trudno coś powiedzieć.

Sam się podaje za socjal-rewoluconistę z lewicy. Czyny jego jednak i wystąpienia świadczą, że jest gorliwym bolszewikiem.

Od kiedy stał się radykałem, nie wiem, ale wiem, że Szpiro to stary oszust».

Następuje opis jego fałszerstw i szwindli.

Pałestra bolszewicka.

Pisma petersburskie donoszą, iż poza adwokatami, jak Huczka, Kozłowski, Krasikow, i Damberg, w pracach Smolnego bierze czynny udział adw. przys. Szpicberg, prowadzący przed wybuchem rewolucji sprawy rozwodowe. Polityką się nie zajmował. W Smolnym występuje głównie jako prawodawca. Opracował dekret o ślubach i rozwodach.

Włochy.

Orlando o celach wojennych Włoch.

BERN (d. 30 ub. m. W. T. B.) — «Progrés de Lyon» dowiaduje się z Londynu, iż Orlando w rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył,

że cele wojenne Włoch obejmują tylko potrzebne dla jednoci narodowej i jako takie uznane i przez Austro-Węgry okregi. Przed wojną Austro-Węgry proponowały Włochom Trydent i linję Isonzo, co do Tryjestu zaś wyraziły gotowość nadania autonomji.

Wobec tego byłoby rzeczą dziwną, o ileby to rozstrzygnięta przez Austro-Węgry kwestja miała być poddana ze strony aliantów ponownemu rozpatrzeniu.

Ze świata.

Koalicja a Watykan.

«Berl. Lokalanz.» donosi z Bazylei, iż «Corriere della Sera» potwierdza najzupełniej formalnie, że, pomimo wszelkich protestów, Watykan istotnie jest wyłączony od wszelkiego udziału w kwestjach wojny i pokoju na mocy tajnego traktatu, zawartego 25 kwietnia 1915 roku pomiędzy Włochami a koalicją.

Pani Caillaux.

Polityczne stosunki francuskie mają swoją osobliwość: są one w dużej mierze teatralne.

Raz po raz zjawia się na scenie życia nowa «sprawa», niby premiera. Nie zaraz można odgadnąć, kto będzie miał w niej rolę główną. Wejście bohatera jest nierzadko «przygotowane». Wybuchające niespodziewanie efekty są niby finałami aktów. A rozwiązanie sztuce daje zwykle — sąd.

Ileż to było już spraw podobnie sensacyjnych? — Rozegranych jakby przez majstra dramatycznego kunsztu, wokoło «une scene a faire»...

Panama, Dreyfus, Bontoux, Humberto, sto drobniejszych.

Pani Caillaux, kobieta z temperamentem iscie renensansowym, jest już drugi raz heroiną podobnych.

Gdy jej kto na przeszkodzie stoi, to go zabija.

Gdy jest zdradzoną — gubi. Elegancka, wytworna paryżanka, bogata z siebie i z męża, przyzwyczajona do wielkiego zbytku, z łatwym uśmiechem na twarzy okrągłej i rumianej, pohamowana w żywoci ruchów przez początki wyraźnie zarysowanej tuszy, nie wygląda bynajmniej na kobiety stanowczych środków.

Jednak, gdy cię zniemawidzi «strzeż się, strzeż!»

Co zresztą powinni sobie powiedzieć i ci, których pokocha.

Bowiem krew Carmeny płynie w żyłach tej paryżanki, która przypominała światu, do jakiego stopnia «miłość jest cygańskim dzieckiem».

Wysłała ona za Caillaux, jako wdowa za wdowca.

Oboje więc «po jeneralnej próbie» małżeństwa.

Czysta skłonność ich złączyła. I byli bardzo szczęśliwi.

Przed jury, oskarżona o zabicie redaktora «Figara» odmalowała swoje szczęście, przytaczając szczegół za szczegółem, dowodzący, że mąż nie przestał być dla niej nigdy kochankiem. Cały czas najmiłsze niespodzianki w formie najlepiej dobranych prezentów. Szczęśliwa żona musiała hamować swoje gusty, dość było bowiem, gdy jej oczy błysnęły jakimś pożądanym, a już jej pragnienie było spełnione.

Ale Caillaux miał wrogów. Finansista-polityk, jeden z głównych przywódców partji radykalnej, opowiadał się zawsze za pokojową polityką Francji. Szedł on dalej, niż radził Gambetta: nie mówił nigdy o odwecie — i nigdy o nim nie myślał.

W momenty podrażnień narodowych, podczas Algeiras, podczas Tangeru, wołano mu: — Zdrajco!

W takim momencie rozwinięto przeciwko niemu kampanję prasową, w której Calmette, redaktor «Figara» nieprzejednanie łączył z niemałym talentem.

Jego cioty trafiły w czule miejsce. Caillaux się denerwował, tracił równowagę, stracił sen i apetyt.

Kochająca żona postanowiła temu położyć koniec.

Pewnego południa kupiła brauning, wzięła na poczekaniu lekcję strzelania i zamiast na five'o'clock, udała się do redakcji «Figara».

Calmette zdziwił się, gdy otrzymał jej bilet wizytowy, ale wpuścił ją niezwłocznie.

Ona zapytała?

— Pan jesteś Calmette?

Poczem wylądowała w niego magazyn swojego brauninga.

Przy arestowaniu, gdy policjant ujął ją cokołwiek silniej za rękę, zawołała:

— Nie zapominaj pan, że jestem kobietą.

Broniła ją Labori. I ogromne wpływy męża. Jury ją uniewinniło. Był to jeden ze skandałów sprawiedliwości.

Pani Caillaux znowu dziś zajmuje sobą uwagę świata. Nabrała podejrzenia, że podczas pobytu we Włoszech Caillaux nie tylko robił politykę pokojową. Atakował on twierdząc cnoty pięknej doktorowej Passy i wziął ją, po krótkim obłężeniu.

Dowiedziawszy się o tem paryska Carmeną jedną tylko miała myśl w głowie:

— Zemiścić się.

Pod ręką zaś posiadała osobę lepszego od brauninga.

I wydała florencką skrytkę swego męża

Z prasy litewskiej.

O depeszy Ojca św.

«Darbo Balsas» (Głos Robotniczy) w № 6 wiadomość o podziękowaniu Ojca św. za życzenia, przesłane mu przez członków b. konferencji litewskiej w Wilnie (zob. «Dzien. Wil.» № 19), zaopatruje uwagę, że w depeszy papieskiej jest «zyczenie wszystkim obywatelom Litwy powodzenia i postępu, wskazuje nie w niej nie wspomniano o upragnionej przez Litwinów niepodległości i brak życzeń jej urzeczywistnienia się».

Skład osobisty b. konferencji litewskiej.

Dopiero teraz prasa litewska ogłosiła statystykę zawodów członków b. konferencji litewskiej, która się odbyła w dn. dn. 18—22 września r. ub. w Wilnie, a która z pośród siebie wyłoniła obecną Radę litewską.

Z ogólnej liczby 222 uczestników b. konferencji było:

Duchownych 66 czyli 29,73 proc. (w tem proboszczów 46, wikariuszów 6, kapelanów 5, profesorów sem. duch. 3 i rektor sem. duch. 1);

Nauczycieli 18; Adwokatów 8; Lekarzy 7; Buchalterów 6; Artystów 4; Agronomów 3; Inżynierów 2; Bankowców 2; Redaktorów 2; Aptekarzy 3; Inspektorów gimnazjalnych 3; Dyrektorów gimn. litewsk. 2; Kupców 7; Studentów 5; Przemysłowców 3; Techników 2; Felczer 1; Brandmistrz 1; Obywateli ziemskich 5; Rzemieślników 2 (szewc i introligator) i zawodu nieokreślonego 5.

Emigracja litewska.

W ciągu lipca 1917 r. do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej przybyło ogółem 11095 osób i wyjechało 7462. W tej liczbie przyjechało tylko 14 Litwinów i wyjechało 28. «Liet. Aidas» podająca te liczby zaznacza, że jest to pierwszy wypadek wyjazdu w dwójnasób więcej Litwinów z Ameryki, niż przybyło do niej.

Litwini pruscy w niewoli rosyjskiej.

Two «Opieka litewska», roztaczające opiekę nad ewakuowaną przez władze rosyjskie ludnością z Prus Wschodnich do Rosji, komunikuje, że liczba tych wygnanców cywilnych — kobiet, dzieci i starców — dochodziła do 15,000, z których 4000 do 5000 czyli 25 do 30 proc. zmarło w niewoli. Dzieci w wieku szkolnym jest ok. 2000. (L. A.)

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: LUTY. Wigilia. Ignacego.

Jutro: OCZYSZCZENIE NMP.

Pejutrze: Błażeja.

Wschód słońca — o g. 7 m. 59

Zachód słońca — o g. 4 m. 21.

Z WILNA.

— „Unioi“ 9 lutego, w ostatnią sobotę przed Zapustami, — na żądanie publiczności, która tłumnie odeszła od kasy, będzie po raz 3-ci grana sztuka «Unioi».

Wszyscy, którzy nie dostali biletów na ostatnie przedstawienie, niech pośpieszą do cukierni Sztralla, (róg Tatarskiej i S-tojerskiej) gdzie od niedzieli, 3 lutego, będzie zorganizowana sprzedaż biletów — rano od g. 11—1 i po południu od g. 5—8. W dzień przedstawienia od g. 12-ej w kasie «Lutnia».

Z „Lutni“.

Jutro, w sobotę, 2 bm, wystawioną zostanie po raz drugi efektowna sztuka Wł. Renarda, „Powrót“ pod reżyserją autora.

Na niedzielę 3 lutego „Szlakiem legjonów“, dramat Ludwika Hieronima Morstina. Reżyserja Z. Smiałowskiego.

Kasa czynna jest dziś 5—8 g. w. W sobotę zaś i w niedzielę od g. 12 w poł.

— Kradzież z włamaniem! Nagroda! W jednym z tutejszych magazynów skradziono przez włamanie większą ilość damskich i męskich pończoch krepowych i jedwabnych, różnokolorowe wełniane skarpetki, różnokolorowe damskie rękawiczki jedwabne, niciane i skórkowe, męskie rękawiczki skórkowe oraz rękawiczki na futrze, pasy, męskie koszule (białe i kolorowe), koszule nocne, pikowe kołnierze męskie, kalesony i koszule ciepłe i wełniane, chustki do nosa (białe i kolorowe), wełniane chustki na głowę, krawaty, nauszniki i nagolenniki, skórkowe portfele, portmonetki i papierońnice, wełniane halki, szelki gumowe i damskie portmonetki skórkowe.

Razem na sumę około 17,000 m. Ostrzeżenie przed nabywaniem. Za odzyskanie tych przedmiotów lub ich części, oraz za informację, pozwalającą na ich odzyskanie, wyznaczona została nagroda.

Rzeczowe wskazówki przyjmuje policja kryminalna, Dominikańska 1, pokój 90.

— Podziękowanie. Zarząd ochrony antokolskiej składa serdeczne podziękowanie kooperatywie „Fortuna“ za łaskawie ofiarowane 43 m. 80 f. i panu Ignatowiczowi za ofiarę 20 m.

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

**—s—
Rozporządzenie podatkowe dotyczące poboru mostowego w okręgu m. Wilna.**

Na mocy rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie z dn. 26-go lutego 1916 r. (№ 101 Bet. und Verordnungsbl.) i rozporządzenia dopełniającego doń z dnia 16.3.17 (№ 524 Bef. und Verordnungsbl.) i zezwoleniem Szefa Zarządu Wojennego Litwy zostaje wydane następujące rozporządzenie podatkowe:

§ 1.

Osoby cywilne powyżej lat 14 i wszystkie wozy zaprzężone z wyjątkiem wylczonych w § 3 winny opłacać podatek za korzystanie z poniższych mostów:

- a) Zielony most w przedłużeniu ul. Wileńskiej,
- b) Kamienny most w przedłużeniu ul. Ś-to Jerskiej,
- c) Most na Wilejce w przedłużeniu ul. Antokolskiej,
- d) Most na Wilejce w przedłużeniu ul. Miłosierdzia i Zarzecznej,
- e) Most na Wilejce w przedłużeniu ulicy Bernardyńskiej,
- f) Most na Wilejce w przedłużeniu ul. Popławy.

§ 2.

Mostowe wynosi:
Dla pieszych — 1 kop. — 2 fen.
« wozów jednokon. 3 » — 6 »
« « dwukon. 5 » — 10 »

Osoby, które muszą korzystać z mostów stale w drodze zamieszkania do pracy, mogą korzystać ze zniżki za okazaniem karty miesięcznej.

Mostowe opłacać należy, osobom, którym to powierzono, a których poznać można po opasce na rękawie. Od wozów płaci wóźnica.

§ 3.

Mostowe nie są obowiązani płacić:
1) Wszyscy poddani niemieccy.

2) Wszystkie osoby miejscowe, opatrzone poświadczeniem odpowiednim przez Stadthauptmanna.

3) Wozy wojskowe, oraz wozy pracujące dla urzędów.

4) Dorożki wojskowe.

5) Dorożki cywilne, o ile są bez pasażera. Za dorożki z pasażerem opłaca pasażer.

6) Uczniowie do 14-go roku życia.

§ 4.

Stadthauptmann jest upoważniony do wydania przepisów, normujących pobór tego podatku.

§ 5.

Stadthauptmann w poszczególnych wypadkach może podatek zniżyć, lub od niego uwolnić.

§ 6.

Rozporządzenie wchodzi w siłę z dniem 5-go lutego 1918 r.

Wilna, den 30. Januar 1918.

Der Stadthauptmann
Pauly.

OBWIESZCZENIE.

Na skutek rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie (Oberbefehlshaber Ost) z dn. 22.1.1916 w sprawie surowców i materiałów zakazanych w obrębie zarządu Ob. Ost. ew. wskazań szczegółowych do rzeźzonego rozporządzenia z dn. 17 października 1916 roku Naczelnika Zarządu Wilno — Suwałki (Chef der Verwaltung Wilna — Suwalki) niniejszym zarządzam co następuje:

Właścicieli domów, rządców lub osoby upoważnione do zarządzania domami, należącymi do nieobecnych w Wilnie właścicieli, niniejszym wzywa się, by z domów położonych przy następujących ulicach:

- Bracka, Bucharska, Pieszka, Ogórkowa, Dobra, Horodelska, Kirikutowa, Cmentarna, Świetlana, Lipowa, Mejszagolska, Metropolitalna, Nieświejska, Palmowa.

wszystkie w tych domach znajdujące się mosiężne klamki, okucia okienne, jako też rączki i poręcze od okien wystawowych najdalej do dnia 5-go lutego 1918 r. w godzinach między 8—1 przed południem lub 4—8 po poł. oddali w biurze do przyjęcia metalów—Metallannahmestelle des Stadthauptmans—ul. Dominikańska № 3, pokój № 90, na parterze, ponieważ klamki zamienne już nadeszły.

Przedmioty w porę dostarczone będą opłacone przy oddaniu ich, w wymienionym biurze za opłatą nabywać można klamki zamienne.

Właściciele domów lub rządcy, którzy nie wypełnią w porę powyższego wezwania lub nie oddadzą wszystkich znajdujących się w oznaczonych domach przedmiotów mosiężnych wyżej wymienionych, narażają się na karę.

Nie w porę oddane lub zatajone przedmioty mosiężne wyżej oznaczonego rodzaju muszą być oddane bez odszkodowania.

Wilna, den 29. Januar 1918.

Der Stadthauptmann
Pauly.

OBWIESZCZENIE.

Listy podatkowe z rozkładem podatku pogłównego, oraz od najmu i nieruchomości na rok 1918 można przeglądać od dnia 1 do 14 lutego w godzinach biurowych w oddziale podatkowym, Dominikańska 2.

Przeglądać mogą listy tylko osoby obowiązane do podatku za okazaniem paszportu. Każdy opadatkowany otrzymuje ponadto specjalny papier z wykazem wysokości podatku i terminów opłaty.

Wilna, den 29. Januar 1918.

Der Stadthauptmann
Pauly.

**KINEMATOGRAF
„Helios“**

Bóg Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

Program 30 stycznia do 1 lutego 1918 r.
„Zajęcie Rygi przez wojska niemieckie“—bardzo ciekawe zdjęcia z natury.

„BIEDNA MARJA“

dramat w 4-ch aktach. W głównych rolach: Hanni Weise, Fryderyk Zelnik i Ernest Lubicz.

„FIRMA ŻENI SIĘ“

komedja w 3-ch częściach z pochodzenia „Królowej mody“.

Początek: w soboty i niedziele o godz. 1-ej, w resztę dni o godz. 3-ej. Koniec o godz. 11-ej wiecz.

**KINEMATOGRAF
„R. Sztremer“**

Wielka 74.

Tylko 4 dni: 1, 2, 3 i 4 lutego.

Wszczęświatowe arcydzieło.

Napisy po polsku.

„Samotny grób“

powyższy obraz zaliczony do najlepszych w obecnym sezonie pod względem treści gry, wystawy i artystycznego wykonania. Głęboko wstrząsający życiowy dramat w 8 duż. częściach z życia arystokracji galicyjskiej ze słynną artystką **Hella Moja** w głównej roli matki i córki. 1) Wyrok śmierci. 2) Kara śmierci. 3) Po za światem. 4) Przebudzenie miłości. 5) Gorzka prawda. 6) Okropna zazdrość. 7) Tragedja i próba matki. 8) Przysięga.

Początek w piątek o g. 2 1/2 pp., w sobotę i niedzielę o g. 12 w poł.

Ceny od g. 12—4 od 40 fen.

**KINEMATOGRAF
„MINIATURA“**

S-to Jerska 7.

Tylko 4 dni: 1, 2, 3 i 4 lutego.

Obrazy z polskimi napisami.

Fatalne róże,

detektywny dramat w 4-ch cz.

DAMA PIKOWA,

dramat w 3-ch częściach.

SZOFERZY,

komiczne.

**KINEMATOGRAF
„LUX“**

S-to Jerska Nr. 11.

Właściciel J. Krubicz.

Tylko 4 dni: 1, 2, 3 i 4 lutego.

PRUSY WSCHODNIE I HINDENBURG,

wspaniały utwór kinematogr. w 6 w. cz. Obraz ten odtwarza rozwój Prus od XV w. aż do obecnej wielkiej wojny włącznie. Z powodu wielkiego zainteresowania przedstawienia odbywać się będą w godzinach następujących:

Początek pierwszego seansu o godz. 12 1/2 po południu
« drugiego « « 2 1/2 « «
« trzeciego « « 4 1/2 « «

Początek czwartego seansu o godz. 6 1/2 wieczorem
« piątego « « 8 1/2 «
Dla szkół ustępstwo.

**KALENDARZ
„PRZYJACIEL“
NA 1918 ROK**

świeżo opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Dziennika Wileńskiego“.

Skład główny w księgarni J. Zapaśnik.

Cena egzemplarza 1 m. 20 f.

**KUPUJE
CENNOŚCI,**

brylanty i kwity lombardowe na takowe.

MILEJKOWSKI, Wielka 70, obok mag. Danzigiera, dawa. Alszwanga.

Gramofon koncertowy
z szafką i 75 płytami do sprzedania. Od g. 2 do 4 i od 8-ej wiecz. II Portowa № 15 m. 1, Gutowski. 549

Sprzedam
granatową nową suknie, bluzki, pantofelki wieczorowe i dwa kostiumy czarne, aksamitne. Nadbrzeżna 6, od g. 2—3 pp., Düssel. 550

**T-wo Spożywcze
„Robotnik“,
Pohulanka 8,**

ma do sprzedania sól po 28 f. funt, Marmeladę i dużo innych artykułów spożywczych. r-k

Stróż 552

potrzebny do domu № 25 przy ul. Ostrobramskiej. Baranowski.

Potrzebny

korepetytor do przygotowania chłopca do 6 ej klasy. Bernardyński 19 m. 15, Korsak. 554

Frak

nowy do sprzedania. Plac Napoleoński 8—8, od g. 3—4, Mackiewicz.

Nabywam wszelkiego rodzaju starożytności, jak: obrazy, sztychy, porcelanę, pasy polskie tkaniny, stare książki itp. Ś-to Jerska № 17 m. 2, od 10—12 pp., hr. Plater. 527

**Kto chce
sprzedać prywatnie
(nie do magazynu)
za dobrą cenę**

cenności: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby **kupuje.**

Tatarska 20--17, Leon
Pocster.

**DRUKARNIA
Ks. A. RUTKOWSKIEGO
WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.**

Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:

Czasopiśma, sprawozdania, broszury, oenniki, dzieła, okrytki, adresy, etykiety, rachunki, kwiaty, adresy, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne.
Ceny umiarkowane.